



Magiczny
Kraków

Odwaga w trudnych czasach

2022-11-09

To promieniowanie odwagi jest niezwykle istotne dla życia społecznego. Nagroda ma pokazywać ludzi, którzy taką odwagę w sobie mają - mówi Wojciech Bonowicz, członek jury Nagrody Tischnera. O niełatwym wyborze tegorocznych laureatów rozmawia z Michałem Sowińskim.

Jak w tym roku przebiegały obrady jury Nagrody Tischnera?

Wojciech Bonowicz: W każdej z kategorii było kilkanaście kandydatur, a każdy z jurorów miał oczywiście swoich faworytów. Wyboru wśród zgłoszonych książek udało się dokonać w miarę bezboleśnie. Gorzej było w kategorii społecznej, w której trzeba porównywać różne organizacje, a każda z nich wykonuje świetną robotę, w dodatku na różnych polach.

Czym się zatem kierowaliście?

Przede wszystkim pryncypiami, które przyświecały patronowi Nagrody. Chcieliśmy też wskazać postaci oraz instytucje odpowiadające na problemy najbardziej palące, które pojawiły się w ostatnim czasie.

Jak np. Zbigniew Nosowski, redaktor naczelny miesięcznika „Więź”?

Można żartobliwie powiedzieć, że „Więź” została w tym roku podwójnie uhonorowana: nagrodziliśmy jej naczelnego, ale i Warszawski Klub Inteligencji Katolickiej, który jest środowiskowo z „Więzią” związany. Nie da się ukryć, że „Więź” to jedna z najważniejszych inicjatyw na polskiej mapie społeczno-kulturalnej. To miejsce wymiany idei, w którym pojawiają się osoby o różnych poglądach na świat, na Polskę, na Kościół, i potrafią merytorycznie dyskutować, bez agresji i ideologicznych przepychanek. Jeśli spojrzeć na listę autorek i autorów miesięcznika z ostatnich 20 lat, to można tam spotkać niemal wszystkie ważne dla polskiej debaty publicznej nazwiska. Zbigniew Nosowski jako redaktor naczelny jest symbolem tej postawy. A jednocześnie przykładem odwagi, bo kiedy przychodzi do spraw zasadniczych – tak jak w przypadku przestępstw popełnionych przez niektórych polskich duchownych wobec osób nieletnich – zajmuje zdecydowane stanowisko. Trudno mu przy tym zarzucić, że szuka sensacji czy buduje swoją pozycję medialną. On po prostu przez wiele miesięcy konsekwentnie pracował, żeby opisać konkretne przypadki, wskazać sprawców i tych, którzy ich kryli. Ten wysiłek robi ogromne wrażenie i to, jako jurorzy, chcieliśmy docenić. A w tle jest oczywiście jego znaczący dorobek publicystyczny i fakt, że inicjował szereg ważnych dyskusji. Zdarzało mu się polemizować także z samym Tischnerem, co pokazuje, że nasza Nagroda nie jest wyłącznie dla jego apologetów, lecz także dla ludzi, którzy traktowali go poważnie, mierząc się z jego diagnozami.

To alternatywa dla pogrążonego w licznych kryzysach polskiego katolicyzmu?

To odpowiedź na głęboki kryzys prawdy, jaki dotknął Kościół w Polsce. Żeby go pokonać, trzeba mieć pomysł i odwagę, a Zbyszek pokazał, jak to można zrobić.



**Magiczny
Kraków**

Czyli?

Trzeba wyświetlić wszystkie fakty i rozliczyć winnych, w centrum uwagi stawiając najsłabszych, czyli ofiary i osoby im najbliższe. Gdyby więcej ludzi związanych z Kościołem kierowało się podobnymi wartościami, z pewnością byłoby łatwiej ten kryzys przezwyciężyć. Niestety, częściej wybiera się obronę samych struktur, a dobro skrzywdzonych spada na dalszy plan.

A ta trudniejsza kategoria - działalność społeczna?

Krzysztof Czyżewski, laureat jednej z poprzednich edycji Nagrody, powiedział kiedyś o sobie, że jest „praktykiem idei”. Lubię to określenie, bo świetnie pasuje do wszystkich tegorocznych laureatów. Wiele idei wisi w powietrzu, ale musi pojawić się ktoś, kto je złapie i będzie się starał według nich żyć. Ludzie skupieni wokół Grupy Granica i warszawskiego KIK-u podjęli w pewnym momencie ważną decyzję: jest kryzys humanitarny, więc trzeba reagować. Impas polityczny nie może prowadzić do tego, że ludzie umierają z wychłodzenia w lesie. To wynika wprost z fundamentalnych dla naszego świata zasad. Tischner w „Etyce solidarności” właśnie to opisywał – strukturę społeczną, która organizuje się wokół człowieka cierpiącego.

Co łączy tegorocznych kandydatów?

Myślę, że przede wszystkim odwaga – odwaga w trudnych czasach. Tischner też był odważny, mówił rzeczy niewygodne, ale takie, które trzeba było powiedzieć. To promieniowanie odwagi jest niezwykle istotne dla życia społecznego. Nagroda ma pokazywać ludzi, którzy taką odwagę w sobie mają.

Wojciech Bonowicz – poeta, redaktor, badacz twórczości Józefa Tischnera. Członek jury Nagrody Tischnera